Nr. 199 | Należytość pocztową opłacono gotówką | Lwów, środa 2. września 1925. | Rok VIII

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie zł 3·20
z dostawą do domu „ 3·50
na prowincji „ 3·50
za granicą „ 5·55
Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski
15 groszy
na prowincjonalnych dworcach 18 gr.
Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21.
Telef. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór drukarnia 496.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Sabotowanie ustawy rolnej w Senacie.

Prawica przygotowuje zamach na reformę rolną.

WARSZAWA, 31-go sierpnia. (Tel. wł.). Dzisiaj rozpoczęły się obrady podkomisji senackiej nad uchwaloną przez sejm ustawą, o reformie rolnej.

Obradom przewodniczy sen. Smulski (Ch D.).

Prawica zgłosiła ogromną ilość poprawek i jak się okazuje, zamierza sabotować ustawę. P. P. S. jest reprezentowano w komisji przez tow. sen. Posnera, który dzisiaj wrócił z Marsylji.

—:::—

Katastrofa na dworcu w Krakowie.

KRAKÓW, 31. sierpnia. (Pat). Dziś o godzinie 1'45 na stacji Strzyżów wjechał pociąg osobowy na stojący na torze pociąg towarowo-osobowy, wiozący słuchaczy wyszkolenia wojskowego. Natychmiast po wypadku wyjechał na miejsce pociąg ratunkowy wraz z komisją, aby przystąpić niezwłocznie do zbadania przyczyn wypadku. Stwierdzono, że powodem katastrofy było złe nastawienie zwrotnicy dla pociągu osobowego. Uszkodzeniu uległy 3 wagony pociągu osobowego oraz wagon służbówy i platforma z ładunkiem samochodów pociągu osobowo-towarowego.

Pozatem uszkodzeniu uległy parowozy obu pociągów. Z podróżnych jedna osoba ciężko ranna, 10 osób kontuzjowanych. Normalny ruch pociągów wznowiono o godz. 8'10.

—:::—

Szowiniści litewscy przeciw układom z Polską.

KOWNO, 31. sierpnia. (Pat). Na specjalnie zwołanem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych sejmu litewskiego minister spraw zagran. Czarneckis złożył sprawozdanie w wie rokowań z Polską co do spławu na Niemnie. Opozycja zarzuciła ministrowi, że składa sprawozdanie zbyt późno, gdyż już po nawiązaniu kontaktu z Polską i zamianowaniu delegatów, uważając rokowania z Polską za zbyteczne i mogące doprowadzić do niepotrzebnych komplikacji dla państwa litewskiego. Ludowcy złożyli wniosek potępiający rokowania, wniosek ten jednak został odrzucony.

Ekscesy litewskie

BERLIN, 31 8. (AW.) Poselstwo litewskie ogłasza w prasie komunikat w związku z mającą się odbyć konferencją polsko-litewską w Kopenhadze. W komunikacie tym poselstwo oświadcza, że stosunki polsko-litewskie nie poprawiły się z tego powodu, że Polska zajmuje Wilno, poczem głosi, że między Polską a Litwą istnieje stan wojenny.

Regulowanie komunikacji polsko-sowieckiej

WARSZAWA, 31 8 (AW.) Dn. 15 września odbędzie się w Moskwie konferencja przedstawicieli kolei, aby stosownie do wymogów konwencji kolejowej polsko-sowieckiej opracować przepisy wykonawcze do tej konwencji i umożliwić regularną i bezpośrednią komunikacją między Polską a Sowietami. Wyniki tej konferencji będą miały doniosłe znaczenie dla naszego handlu i przemysłu, oraz dla rozwoju życia gospodarczego obu krajów.

Rozbudowa muru chińskiego dokoła Polski.

WARSZAWA, 31-go sierpnia. (Tel. wł.). Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło komisarjat rządowy m. Warszawy, że opłata za udzielenie paszportu została podwyższona do wysokości 500 zł.

Paszporty uprawniające do wielokrotnej jazdy, kosztują 1.500 zł. Paszporty normalne obejmują termin 3 miesięczny, wielokrotne 6 miesięczny.

Zamach na konfidenta policji.

WARSZAWA, 31-go sierpnia. (Tel. wł.). „Kurjer Czerwony“ donosi, że w Pińsku dokonano zamachu na ajenta i konfidenta policji politycznej Abrahama Teitebauma. Zamachowcy oddali 3 strzały, kładąc ajenta trupem — Śledztwo w toku.

Wydanie porwanego oficera.

WARSZAWA, 31. sierpnia. (AW). „Kurjer Czerwony“ dowiaduje się, że por. Rondomański, który swego czasu porwany został przez straże sowieckie na odcinku Mołodeczno zostanie na mocy układu komisji mieszanej do załatwienia sporów granicznych zwolniony przez bolszewików i jutro przybyć ma do Wilna.

Naprężone stosunki serbsko-bułgarskie.

BELGRAD, 31. sierpnia. (AW). W związku z ostatnią energiczną notą rządu jugosłowiańskiego do Bułgarji w sprawie wtargnięcia band macedońskich na terytorjum serbskie jugosłowiańskie koła polityczne uważają, że było to ostatnie tego rodzaju napomnienie dla Bułgarji. Gdyby napady band macedońskich miały się jeszcze powtórzyć rząd jugosłowiański będzie zmuszony do przedsięwzięcia ostrzejszych środków.

Olbrzymi strejk górników.

NEW JORK. 31. sierpnia. (AW). Ostatnie usiłowania celem zlikwidowania zatargu w górnictwie spełzły na niczem. Prezydent Zw. Górników Lewis nakazał w d. 31. bm. o północy stanowcze podjęcie strajku. Strajk ten obejmie 150 do 200 tys. górników w 325 kopalniach.

Zakończenie kongresu sjonistycznego.

WIEDEŃ, 30. sierpnia. (Pat). Kongres sjonistyczny przyjął na nocnem posiedzeniu z soboty na niedzielę 217 głosami przeciw 15 głosom przy 18 wstrzymujących się od głosowania rezolucję kompromisową wypowiadającą zaufanie dla Dr. Weizmana i Sokołowa.

—::—

Narady nad paktem.

LONDYN, 30. sierpnia. (Pat). W dniu dzisiejszym przybyli tu doradcy prawni państw sojuszniczych, a mianowicie Fromaguet Francja), Rollin (Belgja) i Dr. Ganz (Niemcy). Rząd włoski nie weźmie udziału w naradach. Mussolini wyraził życzenie, aby przedstawiciele Włoch byli obecni zarówno na posiedzeniu ekspertów prawnych, jak i na konferencji ministrów spraw zagranicznych państw sojuszniczych i Niemiec, która się odbędzie po konferencji przedwstępnej. Należy się spodziewać, że narady ekspertów potrwają 4—5 dni, potem będzie ustalona data zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych, która prawdopodobnie odbędzie się z końcem września w Londynie, Brukseli lub Bernie.

Wyjazd min. Skrzyńskiego.

WARSZAWA, 31. sierpnia. (AW). We wtorek min. Skrzyński wyjeżdża do Paryża, w sobotę zaś przybędzie do Genewy. W dniach od 5. do 7. września przed posiedzeniem nowej sesji odbędą się poufne narady ministrów spr. zagranicznych. Omawiane będą sprawy paktu bezpieczeństwa.

Obrady sejmu nie będą przyśpieszone

WARSZAWA, 31. sierpnia. (AW). Dzienniki zaprzeczają wiadomości jakoby marszałek Rataj miał zwołać w tych dniach konwent senjorów celem naradzenia się, czy ewentualnie nie należałoby przyspieszyć obrad sejmowych. Marszałek Rataj w pierwszych dniach września wyjeżdża do Zakopanego.

Pr. 625/25

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułów. umieszczonych w czasopiśmie »Dziennik Ludowy« nr. 195 z dnia 28 sierpnia 1925 pod tyt.: »Konfiskata Dziennika« w ustępach od słów: »Widać władze prokuratorskie ....do końca artykułu, 2) »O sąsiedztwie Brygidek słów kilkoro« w ustępach między słowami: nie w pojedynkę... a: Zanim wrócimy — zawiera znamiona ad 1) występków z §§ 300 uk. i 305 uk. ad 2) występku z art. VIII. ust. z 17/12 1862 Nr. 8/63 Dzpp. uznał dokonaną w dniu 27 sierpnia 1925 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego.

Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie.

Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk. z 17. grudnia 1862 Dz.p.p. nr. 6 ex 1863 t. j. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł. p.

Lwów, dnia 27 sierpniaa 1925. Niewiadomski.

II. Kongres Międzynarodówki socjalistycznej.

(Korespondencja własna).

MARSYLJA, 24 sierpnia.

W sobotę otwarte zostały obrady II. Kongresu Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej. Kongres obraduje w wielkiej sali głównego pałacu wystawowego. Pałac ozdobiony jest z zewnątrz czerwonemi flagami, nad bramą frontową pęk czerwonych chorągwi.

W trzech kolumnach wzdłuż sali ustawiono sześćdziesiąt stołów, pokrytych czerwonem suknem. Tablice oznaczają miejsca dla poszczególnych delegacji. Wprost wejścia trybuna prezydjalna, cała skąpana w czerwieni. Na trybunie ustawione jest popiersie Jauresa w otoczeniu zieleni, przed mównicą zawieszono pamiątkowy portret Karola Marxa z podpisami przywódców odrodzonej Międzynarodówki, zebranych w Hamburgu w 1923 r.

Tuż pod trybuną znajdują się stoły dla prasy. Na sali obecnych jest około 800 delegatów i 50 przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej różnych odcieni. Osobne miejsca zarezerwowano dla publiczności. Gwar na sali wzmaga się coraz bardziej. Spostrzegam wybitnych wodzów ruchu robotniczego; tow. Ottona Bauera i Adlera z Austrji, Crispiena, Wellsa, Müllera, Loebego, Hilferdinga, i Scheidemana z Niemiec, Toma Shawa i Hendersona z Anglji, Hillquita z Ameryki, Renaudela, Bracke'a, Longueta, Leona Bluma i Pawła Faure z Francji, Turattiego z Włoch, Pierrarda i de Brouckere'a z Belgji, Elberga ze Szwecji, Wirauda i Oudegeesta z Holandji, żonę tow. Kautsky'ego i t. d.

Ogółem przybyły delegacje 40 partji z 30 krajów. Delegaci mają w swych rękach sprawozdanie sekretarjatu Międzynarodówki, gruby tom objętości 238 stronic, zaopatrzony w ścisły materjał dotyczący działalności najwyższej władzy robotników całego świata w ciągu ostatnich dwóch lat. Jedno ze zdjęć fotograficznych, umieszczonych w tej książce, przedstawia 1-majową manifestację robotników warszawskich.

O godzinie 3 ukazują się na estradzie tow. Adler, Bracke, Henderson, Pierrard i Grumbach. Salę zalega cisza, w której rozbrzmiewają dźwięki marsza powitalnego, odegranego przez umieszczoną na galerji muzykę Przyjaciół dzieci z Belle- de- Mai.

NA MOWNICĘ WSTĘPUJE TOW. ARTUR HENDERSON

członek parlamentu angielskiego, który jako przewodniczący Międzynarodówki otwiera kongres.

Pierwsze słowa przemówienia tow. Hendersona poświęcone są pamięci zmarłych: męczennika Matteottie'go, Hjalmara Brantinga i Fryderyka Eberta.

Dwojakie zadania stają przed kongresem: ma on rozpatrzeć pracę minionych dwóch ciężkich lat, i rozważyć zadania, jakie czekają nas w przyszłości. W wyniku wielu ciężkich prób i różnicy zdań, która towarzyszyła naszym wysiłkom odbudowania jednolitej Międzynarodówki, wszystkie nasze partje jaśniej rozumieją dziś dziejowe posłannictwo klasy pracującej i mocniej, niż kiedykolwiek wierzą w ostateczne zwycięstwo proletarjatu.

Mamy prawo przemawiać w imieniu siedmiu miljonów zorganizowanych robotników, za nami stoi potęga opinji 28 miljonów wyborców socjalistycznych, ponad 300 dzienników i tysiące tygodników i miesięczników niesie naszę credzie w lud. W szesnastu wyborach w 14 różnych krajach w ciągu ostatnich dwu lat, 11 razy socjalistyczni robotnicy odnieśli zwycięstwo. Rządy robotnicze istniały lub istnieją w Anglji, Danji i Szwecji, towarzysze nasi zajmują ważne stanowiska w rządzie belgijskim i czechosłowackim.

W ostatnich dwóch latach polityka nasza spotkała się z powodzeniem w dziedzinie rozwiązania problemu reparacyjnego, który był wielkiem niebezpieczeństwem dla pokoju świata. Problem ten nie został jeszcze całkowicie uregulowany, ale usunęliśmy atmosferę nienawiści i zawiści między narodami i przystąpiono do rozwiązania problemu reparacyjnego w duchu pojednania i porozumienia. Ostateczne opróżnienie zagłębia Ruhry zamknęło ten ponury rozdział w dziejach powojennej Europy.

Najważniejszem zadaniem naszej Międzynarodówki w obecnych powojennych stosunkach jest

PRZESZKODZENIE PONOWNEJ WOJNIE.

Polityka socjalistyczna w tej sprawie znalazła swój wyraz w protokole genewskim, który jest bezpośredniem dziełem partji socjalistycznych. Jest to najlepszy plan organizacji sądownictwa rozjemczego, zdążającego do powszechnego i zgodnego rozbrojenia, jaki kiedykolwiek opracowano. Musi on być filarem naszej międzynarodowej polityki pokojowej i celem naszych bezpośrednich wysiłków.

Kongres ten musi również wezwać wszystkie partie do wzmożenia wysiłków celem przeprowadzenia

MIĘDZYNARODOWYCH KONWENCJI O OCHRONIE PRACY.

Albowiem reakcja przejawia się nietylko na polu politycznych prześladowań, ale przedewszystkiem w naporze kapitalistów, którzy chcą przedłużać czas pracy i pogorszyć płace robotnicze. O ile nie uda się nam w najbliższym czasie przeprowadzić wszędzie konwencji waszyngtońskiej o ośmiogodzinnym dniu pracy — nastąpi we wszystkich krajach pogorszenie położenia robotników.

Kapitalizm po wojnie utrwalił się i potęga małej grupy wyzyskiwaczy jest dziś bardziej międzynarodowa niż kiedykolwiek. Robotnicy całego świata stoją dziś przed wielkiem niebezpieczeństwem, i dlatego wszystkie partje socjalistyczne zobowiązane są do jedności współpracy i planowej akcji.

Nasza walka z reakcją musi więc być prowadzona na dwóch frontach, ekonomicznym i politycznym. Z dumą patrzymy na zwycięstwa robotnicze, ale nie zapominamy, że w wielu krajach robotnicy jęczą, w okowach i gniją w kazamatach. Popatrzmy na Włochy, gdzie dotychczas nikt nie poniósł odpowiedzialności za przelaną krew Matteotti'ego. Dzień po dniu walczą tam tysiące bezimiennych bohaterów. Cześć składamy tej walce robotników włoskich przeciw tyranji. Na Węgrzech naczelnik państwa dotychczas nie oczyścił się z zarzutu, że jest sprawcą zamordowania dwóch naszych towarzyszów, Basco i Somogyi'ego.

Nie zapominajmy, że Węgry są jedynym

22)

Benito Mussolini.

Przyczynek do historji renegata socjalizmu.

(Ciąg dalszy.)

„W postaci ruchu fal idzie historja całej ludzkości, przedewszystkiem rozwój rewolucji ludzkich naprzód. Po zdobyciu szturmem Bastylji, i po konwencie, następuje dyrektorjum, cesarstwo i odnowienie (restauracja), poczem znowu czerwcowa (1830) i lutowa rewolucja (1848). Następnie znowu upadek i pucz Napoleona III, obalonego przez komunę 1870 roku; po komunie nastąpił dopiero normalny kapitalizm. A więc całe stulecie burzliwych zmian, zanim cel rewolucji z roku 1789, został osiągnięty.

„Także walka wyzwoleńcza proletarjatu przeżywać będzie takie okresy. A krwawa reakcja we Włoszech dojdzie do kresu swego panowania ponieważ jest ona w sprzeczności z historycznemi prawami rozwoju. Niechaj wtedy proletarjat włoski znajdzie właściwą drogę, a do tego czasu niech proletarjusze wszystkich innych krajów unikają torować drogę jakiejkolwiekbądź sorcie faszyzmu".

Tyle tow. Ellenbogen, w swej nader ciekawej pracy o faszyźmie; przyglądnijmy się jednak bliżej, w jaki to sposób socjaliści włoscy „torowali drogę faszyzmowi" bo tak — pośrednio — brzmi zarzut tow. Ellenbogena, najlepszego znawcy stosunków włoskich w tak świetnie zorganizowanej partji austrjackiej?

To jest pierwsze pytanie, a drugi brzmi: Dlaczego właśnie we Włoszech, faszyzm mógł się tak potężnie rozwinąć i zdobyć pełnię władzy politycznej?

Postaramy się sprawy wyjaśnić, zaczynając krótką wzmianką o specjalnie włoskich gospodarczych i politycznych stosunkach, a więc objektywną sytuacją Włoch:

W ostatnich dwu dziesięcioleciach przed wojną światową, od roku 1895, rozwinął się przemysłowy kapitalizm w Włoszech północnych szybkiem tempie i stał się wprawdzie decydującym czynnikiem ale nie w całym kraju W środkowych, a szczególnie w południowych Włoszech i na wyspach włoskich kapitalizm prawie się nie rozwijał. Rolnictwo natomiast jest na północy taksamo silne jak w środkowych i południowych Włoszech, nie posiadając atoli jednolitego charakteru. Na północy jest rolnictwo częściowo skapitalizowane, częściowo zaś rozdzielone na mezzadria t. z. chłopskie obszary dzierżawne. Na południu i na wyspach włoskich feodalny charakter. Włochy środkowe posiadają natomiast charakter przejściowy między jednym a drugim systemem gospodarczym rolnictwa.

Tym stosunkom gospodarczym odpowiadała także — aż do chwili wybuchu wojny imperjalistycznej — nadbudowa polityczna we Włoszech. Parlament, rząd i dynastja były rzecznikami interesów obszarniczych i zaporą dla rozwoju i rozszerzenia się północno-włoskiego przemysłu. Z wybuchem wojny ukryty antagonizm między wybijającą się burżuazją przemysłową a agrarjuszami w wysokim stopniu się zaostrzył.

Burżuazja przemysłowa uważała wojnę imperjalistyczną za doskonały środek do jej celów. Spodziewała się ona osiągnąć zapomocą wojny korzyści ekonomicznych i imperjalistycznych możliwości dla dalszego rozwoju, a co najważniejsze, opanować aparat państwowy, znajdujący się dotychczas w rękach obszarników.

Obszarnicy natomiast nie spodziewali się, ani spodziewać się nie mogli żadnych korzyści z wojny imperjalistycznej, a przeciwnie, świadomi byli niebezpieczeństwa, grożącego im z powodu silniejszego rozwoju kapitału przemysłowego, bo jasnem jest, że w parze z ekonomicznym rozwojem burżuazji przemysłowej, idzie rosnąca potęga polityczna kapitalistów przemysłowych w państwie, a zatem zanik władzy politycznej agrarjuszy. Dlatego też obszarnicy oprócz coraz zaostrzającej się kampanji — popieranej materjalnie i moralnie przez kapitał francuski — za wciągnięciem Włoch do wojny imperjalistycznej.

Widzimy więc, że w okresie 1914—15, działalność Mussoliniego szła po linji interesów burżuazji przemysłowej, mimo że obłudnie żaglowała pod sztandarem socjalistycznym. (Nazwa „Popolo d' Italia" — dziennikiem socjalistycznym, hasła pseudorewolucyjne itp.).

Działalność zaś faszystów w następnych latach, była w dalszym ciągu korzystna dla tej samej grupy społecznej, czego dowodem chociażby proklamowane po wojnie przez Mussoliniego hasło: walka o usunięcie resztek „starego państwa" (czyli władzy obszarniczej).

Rozumie się — dla każdego, władającego marksowską metodą materjalistycznego pojmowania dziejów — że nie należy osoby Mussoliniego identyfikować z faszyzmem.

C. d. n.

—:::—

krajem w Europie, w którym niema tajnego prawa wyborczego. Tak samo jak w krajach reakcyjnych, dławiona jest wolność w Rosji. Osobno przypominamy, że dzisiejsi władcy Bułgarji od stóp do głów oblani są krwią, i że panowanie teroru jest powodem do rewolt.

Przemówienie swoje kończy tow. Henderson następującemi słowy: „Towarzysze! Jest dziejowem posłannictwem Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej bronić Międzynarodowego proletarjatu przed wyzyskiem uciskiem i przemocą.

Nasze zadanie cięższe jest dziś, niż kiedykolwiek, było w dziejach zorganizowanej klasy pracującej. Lecz płomień wolności goreje w sercach miljonów które stoją za nami i wszędzie poczynają ludy odczuwać, że od cierpień swych mogą się własną mocą uwolnić. Powoli uczą się robotnicy, gdzie spoczywa ich siła i rozumieją istotę tyranji, która ich spętała. Z kapitalizmu została zdarta maską. Robotnicy widzą w nim dziś nietylko tajemniczego potwora, ale

PANOWANIE ROZBÓJNICZEJ BANDY

ludzi, których siła polega na posiadaniu kapitału i środków produkcji, potrzebnych do wytwarzania dóbr. Męki mas nie wzruszają kapitalistycznych wyzyskiwaczów, okropności dzisiejszych stosunków społecznych i gospodarczych nie budzą ani współczucia, ani miłosierdzia. Cała więc moc naszego ruchu, w każdym kraju i w skali międzynarodowej musi paść na szalę, celem zerwania pęt z rąk robotniczych i zdobycia wolności — wolności gospodarczej, wolnosci w życiu społecznem, wolności przekonań, prasy i zgromadzeń, swobody życia jako odpowiedzialni członkowie społeczności a nie jako niewolnicy i słudzy.

Niech żyje Międzynarodówka!

Wśród nieopisanego entuzjazmu delegaci powstają ze swych miejsc, orkiestra gra „Międzynarodówkę“, we wszystkich językach świata rozbrzmiewa pieśń walki i nadziei:

Bój to będzie ostatni,
Krwawy skończony nasz trud —
Bo związek nasz bratni
Ogarnia ludzki ród.

Nastąpiły powitania imieniem partji francuskiej i międzynarodówki zachodniej.

Nastąpił najbardziej wzruszający moment kongresu: moment, który wszystkim zaparł dech w piersiach — kiedy

NA MOWNICĘ WSTĄPIŁ TOW. TURATTI Z WŁOCH

i cała sala powstała z miejsc i długotrwałą owacją, nieustannymi oklaskami tak serdecznymi i gorącymi jak nigdy, składała hołd męczeństwu ofiar faszyzmu i zapewnienie braterstwa bohaterskiemu proletarjatowi włoskiemu.

Entuzjazm wzmagał się coraz bardziej, podczas przemówienia tow. Turattiego, wygłoszonego świetną francuszczyzną, z ogniem i namiętnością włoską, przemówienia, które było przysięgą wierności dla Międzynarodówki.

Nie przychodzimy do Was płakać i skarżyć się, wołał tow. Turatti, ani prosić o pomoc. Oto słowa Matteotti'ego, że

KAŻDY NARÓD MUSI SWĄ WOLNOŚĆ SOBIE SAM ZDOBYĆ.

Walczymy o nią w bezimiennem bohaterstwie robotników i chłopów włoskich, w bohaterstwie jednostek takich jak Matteotti i w bohaterstwie mas — takiem jak w owej wsi Marinella, która nie ugięła się przed faszystowskimi katami. Wy, którzy tu przybywacie, z krajów prześladowanych! Tworzymy z sobą jedną rodzinę. A wy, którzy w swych krajach żyjecie w wolności: szanujcie tę wolność szanujcie ją, bo może nie wiecie, nawet, co posiadacie.

Partja która ma ludzi gotowych na śmierć za ideał, taka partja nie może zginąć! Pozdrawiam was towarzysze w imieniu wszystkich naszych ofiar i w imieniu ofiar Italji zapewniam Was, że socjalizm włoski będzie żył. Niech żyje Międzynarodowy socjalizm.

Dyskusja nad sprawą pokoju.

Wśród wielu niezmiernie ważnych spraw poruszonych na kongresie międzynarodówki sprawa bezpieczeństwa pokoju i rozbrojenia zajmuje miejsce naczelne. Jest to rzecz całkiem naturalna.

Komisja polityczna dyskutuje sprawę, opracowuje rezolucję, którą przedłoży pełnemu Zjazdowi.

Na Egzekutywie nastąpiło porozumienie, aby

REFERATY NACZELNE

oddać trzem wielkim partjom europejskim — francuskiej, angielskiej i niemieckiej, oraz przedstawicielowi partji amerykańskiej. W ten sposób stało się, że przemawiali tow. Roden, Buxton, z Labour Party, tow. Hilferding z niemieckiej partji socjalistycznej, tow. Blum z francuskiej partji, oraz tow. Morris Hillquit z amerykańskiej.

Poglądy tow. Buxtona odpowiadały ściśle stanowisku, zajętemu wobec protokołu i paktu przez Partję Pracy.

Wobec paktu gwarancyjnego, szerszego czy węższego, Partja Pracy zajmuje stanowisko wyraźnie negatywne. Projektowany pakt zachodni jest w oczach tow. Buxtona nowę, nieszczerą kombinacją dyplomatyczną z ostrzem zwróconem przeciwko Rosji.

Tow. Hilferding nawoływał do praktycznego zorganizowania pokoju. Czasy sentymentalnego pacyfizmu już minęły. Należy tworzyć pokój. Ograniczyć suwerenność poszczególnych panstw na rzecz wspólnej organizacji międzynarodowej, jak Liga narodów. Ograniczyć prawo wypowiadania wojny. Nadać Lidze narodów siłę i powagę. W tym celu Liga powinna być pełna. Niemcy muszą niezwłocznie wejść do Ligi. Rosja i Stany Zjednoczone powinny również wyjść ze stanu odosobnionego. Protokół genewski jest wielkim krokiem naprzód dla utrwalenia pokoju. Partji Pracy należy się wdzięczność za poparcie go. Formułka: pełny i przymusowy arbitraż,

BEZPIECZEŃSTWO OPARTE NA ARBITRAŻU I ROZBROJENIU

nadal jest wyznaniem wiary walczących o pokój. Protokół jednak przestał być sprawą praktycznej polityki: Pakt gwarancyjny jest półśrodkiem z którym trzeba się godzić. Chodzi jedynie o to, aby pakt nie odbiegł od protokołu, lecz stał się wstępem do niego.

W zgodzie z wywodami tow. Hilferdinga stały wywody francuskiego tow. Bluma, który swem wspaniałem przemówieniem porwał całe audytorjum. Zmiana rządu we Francji w roku ubiegłym umożliwiła wstąpienie na drogę rozwiązania wielu palących zagadnień. Tow. Blum daje do zrozumienia, jaki wielki stał się wpływ socjalistów na politykę zagraniczną Francji, jeżeli chodzi o utrwalenie pokoju. Plan Dawesa byłby niemożliwy bez umowy frankfurckiej socjalistycznych partji Anglji, Francji, Belgji, Włoch i Niemiec w sprawie odszkodowań. Protokół genewski nie miałby tak wielkiej wartości, gdyby nie udział socjalistów w opracowaniu go. Niestety, protokół narazie jest nieaktualny wskutek polityki angielskiego rządu konserwatywnego. Co robić? Czy czekać bezczynnie na jego zmartwychwstanie czy pójść na kompromis?

Mamy pakt, który jest godzien poparcia socjalistów. Chodzi o to, aby poparcie to było jednomyślne, aby nie było takiej sytuacji że socjaliści francuscy i niemieccy głosują w swoich parlamentach za ratyfikacją paktu, a socjaliści angielscy przeciw. Tu tow. Blum nawołuje do jednomyślnego poparcia paktu, pod warunkiem naturalnie, że nie będzie to nowy bezwartościowy papier dyplomatyczny, lecz umowa pokojowa w ramach zasad protokołu. Trudności na przyszłość, powstające z zastosowania traktatów i paktów, dadzą się rozstrzygnąć na terenie Ligi narodów. Niemcy powinny wstąpić jak najprędzej do Ligi. Mówi się o tem, że pakt skierowany jest przeciw Rosji. Ale Rosja może również wstąpić do Ligi i bronić tam swych interesów.

Wielkiem niebezpieczeństwem dla pokoju są autokratyczne rządy w Rosji, Włoszech, żyjące wojną i zatargami. Choroba gospodarcza świata jest dalszem źródłem niepokoju, tak samo jak ciężary fiskalne wojny światowej. Przed Międzynarodówką piętrzą się wielkie zagadnienia, które należy badać i rozwiązać w duchu pokoju światowego.

Czwarty referent Amerykanin Hillquit, wskazywał niebezpieczeństwo wojny istniejące z powodu rywalizacji gospodarczej i politycznej wśród państw amerykańskich i między Stanami a Anglją i Japonją. Wzmocnienie dotąd tak słabego ruchu, socjalistycznego w Stanach, szerzenie świadomości socjalistycznej — jest bezpośrednią walką o pokój w Nowym Świecie.

Na tem skończyła się wstępna debata na plenum.

Na komisji politycznej przedewszystkiem głos udzielony został przedstawicielom tych partji, które nie przyszły do głosu na plenum. Tow. Diamand przemawiał imieniem PPS. Wskazywał gospodarczy chaos w Europie i znaczenie bezpieczeństwa i pokoju gospodarczego Produkcja w Europie jest niezorganizowana podział surowców i zbyt gotowych wytworów — chaotyczny. Europa nawiedzana jest nieustannymi kryzysami gospodarczymi, jest terenem niezdrowej i szkodliwej przedewszystkiem dla klasy robotniczej walki konkurencyjnej. Dumping społeczny kosztem robotników jako broń w wojnie gospodarczej, używany jest najczęście przez kapitał. Bezrobocie jest zjawiskiem stałem, i niestety nieuniknionem w obecnych warunkach. Niepewność powszechna. Trwa nastrój trwożny, nastrój obawy o jutro, rywalizacja i walka na polu gospodarczem i co zatem idzie politycznem, zamiast współpracy i pokoju.

Przechodząc do konkretnych zagadnień polityki pokojowej państw, tow. Diamand staje niezłomnie na stanowisku protokołu genewskiego, popierając go bez zastrzeżeń. Pakt może być przyjęty jedynie w ramach protokołu i powinien być naprawdę gwarancją pokoju. Nie może zawierać niczego, co mogłoby jątrzyć i krzywdzić. Pakt między wielkimi mocarstwami Zachodniej uropy nie może stać się powodem niezadowolenia i skarg narodów innych.

Nie będę przytaczał słów wielu innych mowców.

Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 30 sierpnia.

Szkoła dramatyczna przy konserwatorjum lwowskiem pod kierunkiem Franciszka Frączkowskiego rozpoczyna piąty rok swej działalności. Świadczy to najlepiej o jej użyteczności i poziomie na jakim jest prowadzona. Z nowym rokiem szkolnym, który rozpocznie się dnia 6 września, szkoła wchodzi jakby w nowy okres swego rozwoju, gdyż odtąd pozostawać będzie w ścisłem kontakcie z teatrem miejskim i stanowić będzie w ten sposób równocześnie szkołę aplikacyjną, gdyż uczniowie jej i uczennice będą uczestniczyć w ważniejszych przedstawieniach teatralnych, próbach itd. — przez co nabywać będą doświadczenia scenicznego w bezpośrednim zetknięciu z teatrem. — Plan nauki pozostaje ten sam, a więc obejmuje jako główne przedmioty, wymowę i grę sceniczną, oraz wykłady teoretyczne z dziedziny historji teatru i literatury dramatycznej, kostjumologji, estetyki i psychologji.

Wpisy przyjmuje kancelarja Szkoły dramatycznej gmach Tow. muzycznego, Chorążczyzny L. 7 od dnia 26 sierpnia w godzinach urzędowych od 11 do 1-szej i od 4—6 popoł.

PUSZKI DLA ŻYWIENIA PTAKÓW, szlachetniejszych odmian napełnia się na następną jesień, zimę i wiosnę zaraz po zbiorze tegorocznego siemienia konopnego i słonecznika — jedynie i wyłącznie nadających się do napełnienia tych puszek.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami, adres ulica Głęboka 11 I. mieszkanie 35, zwraca się tedy do wszystkich posiadających te puszki ze zeszłego sezonu z uprzejmą prośbą, o przysposobienie i wywieszenie, tych puszek we wrześniu, tam samo jak w ubiegłym sezonie.

ZABŁĄKANY CZY PODRZUCONY CHŁOPAK? W ul. Zielonej przytrzymano błąkającego się chłopca liczącego około 6 lat. Podał on, że nazywa się Jan Pacholiczak, ojca i matki nie pamięta, a mieszka przy ul. Zielonej pod L. 25.

Policja stwierdziła jednak, że w tej realności jest całkiem nieznany. Wobec tego oddano go w opiekę Miejskiemu komisarjatowi.

WYPADEK TRAMWAJOWY. Józef Fajkowski, sierżant 6 p. lotniczego, wyskakując z wozu tramwajowego będącego w ruchu, w pobliżu cmentarza Janowskiego upadł na bruk i doznał ciężkich obrażeń paranień na twarzy i rękach. Ofiarę własnej nieostrożności odwieziono do szpitala wojskowego.

DWA NIESZCZĘŚLIWE UPADKI Z PIĄTER. Katarzyna Jarmiłowa, zamężna, zam. przy ul. Nowy Świat, była zajęta wczoraj przedpołudniem pierwszy raz jako „dochodząca" u Bronisławy Katahurskiej, zam. przy ul. Zdrowie pod L. 3. Jarmiłowa myjąc okna mieszkania na II-gim piętrze wychyliła się na zewnątrz. Listwa, której się wspomniana trzymała, była tylko lekko przybita i w tym momencie oderwała się od ramy. Ofiara wypadku spadając uchwyciła się rękoma ramy okiennej. W tej pozycji wisząc nad przepaścią, utrzymała się przez przeciąg jednej minuty. Nim zdołano pospieszyć na ratunek siły opuściły ją i nieszczęsna spadła na bruk podwórza. — Lekarz Pogotowia rat. stwierdził, że doznała ona licznych kontuzji i złamania nogi i obrażeń wewnętrznych. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala.

6-letni Eljasz Unger, pozostawiony bez dozoru, spadł z okna I-go piętra i doznał licznych obrażeń na ciele. Pogotowie rat. udzieliło mu pomocy.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Nieznani sprawcy rozbili nocą drzwi i dostali się do restauracji Debera Adlera przy pl. Krakowskim. Tu skradli większą ilość wódek, likierów, sardynek, oraz wypili pół beczki piwa.

Przez otwarte okno dostali się nocą złodzieje do parterowego mieszkania Karoliny Schneiderowej przy ul. Zielonej, skąd skradli większą ilość bielizny, pierzynę, 4 m. barchanu itp., wartości 300 zł.

POGROMY BANDYTÓW. Od trzech lat grasował w powiatach kresowych słynny herszt bandy opryszków Feliks Domański. W ub. sobotę popołudniu policja zetknęła się z nim w Beresteczku, pow. horochowskiego. Podczas wynikłej strzelaniny i użycia ręcznych granatów przez bandytów powstał pożar. — przyczem spłonęły 2 stodoły. Domański usiłował w końcu zbiedz, wraz ze swym przyjacielem Przelewem. Dosięgły ich jednak strzały policjantów, od których obaj zginęli.

W Rudni pow. krzemienieckiego policja osaczyła opryszków, członków bandy Bobika. Po 10-godzinnej strzelaninie bandyci podpalili drewniany budynek, w którym się ukrywali. Z pod zgliszcz wydobyło zwłoki 3 poszukiwanych opryszków, a to Antoniego Rabczuka i Grzegorza Walczuka. Nazwiska trzeciego bandyty nie zdołano ustalić.

—:::—

ZNALEZIONY ŁAŃCUSZEK ZŁOTY do odebrania Ul. Zielona 59 u p. Kasztera Tryla.

Sprawy partyjne.

* ZGROM. SPRAWOZDAWCZE tow. posła Moraczewskiego, odbędą się dnia:

dnia 1 września w Kołomyji,
dnia 3-go września w Kałuszu;
dnia 4-go września w Synowódzku;
dnia 5-go września we Lwowie;
dnia 6-go września w Borysławiu;
dnia 7-go września w Stryju;
dnia 9-go września w Drohobyczu.

* POSIEDZENIE KOMITETU PROPAGANDY PRASY odbędzie się we środę dnia 2 września o godz. 7-ej wieczór w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21.

Komunikaty

× WPISY DO SZKOŁY POŁOŻNYCH we Lwowie (przy ul. Pijarów 4) odbędą się między 1—5 październikа br.

Kandydatki mają się zgłosić osobiście z wymaganymi dokumentami i wykazać się świadectwem co najmniej ukończonej czwartej klasy szkoły ludowej z dobrym postępem. Tylko kandydatki z prowincji, zwłaszcza ze wsi będą przyjmowane do Szkoły Położnych.

Dyrekcja.

BACZNOŚĆ STRZELCY! Zarząd Związku Strzeleckiego obwód Lwów—miasto zwołuje na dzień 1-go września br. o godz. 7-mej wieczór w lokalu własnym przy ul. Zielonej 7, poufne ubranie członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu ze swych czynności.
2) Sprawy organizacyjne i wewnętrzne.

Ze względu na bardzo ważne sprawy jakie będą omawiane wzywa się wszystkich strzelców do punktualnego i licznego jawienia się na niniejsze zebranie.

Za Zarz. Zw. Strzeleckiego Obwód Lwów-miasto. (—) Jan Rzepecki, sekr. (—) K. Żelaszkiewicz wiceprz.

Ze sportu.

POLSKA—FINLANDJA 2:2 (0:1).

HELSINGFORS. Drużyna nasza zrehabilitowała sport polski, po znacznej zeszłorocznej klęsce i po ciężkiej, a trudnej walce osiągnęła remisowy wynik. Skład naszej drużyny: Gürlitz — Gintel, Kmiciński, — Spojda, Chruściński, Hanke — Sperling, Ciszewski, Kałuża, Staliński, Słoneckl. — Bramki zdobyli: Kałuża i Staliński.

ZAWODY O PUHAR L. Z. O. P. N.

CZARNI—LECHJA 7:3 (3:1).

Czarni: Winnicki — Kopeć I, Konopasek — Wronka Witkowski, Szwedowski — Wójcik, Kopeć IV, Drapała, Sawka, Harasymowicz.

Lechia: Rekczyński — Murzyński, Brycki — Wieczysty II, Baszniak, Wolak — Domiczek Tarczyński, Rusiecki, Pras, Wieczysty I.

Boisko Czarnych, sędzia p. kpt. Gült, bezstronny i sprawiedliwy. — Mimo ciężkiego i rozmokłego terenu zawody były do końca prowadzone w ostrem tempie, które nadawali Czarni. Przewaga Czarnych zaznieniała się czasami w gniecenie Lechji, która ratowała się grą „out", wyróżniał się w niej Wolak. Winnickiemu złamano kość śródręcza, tak, że nie będzie mógł przez dłuższy czas brać udziału w zawodach. Najlepszym graczem na boisku był Wójcik, nie wiele drużyn w Polsce może się takim skrzydłowym poszczycić po nim Witkowski wybijał się swą grą i wytrzymałością. Nieobecność Hawlinga i Kmicińskiego wpłynęła znacznie na wynik. Pomoc i napad Czarnych grała bez zarzutu, niebezpieczne sytuacje stwarzali po większej części Wójcik i Harasymowicz, który godnie zastąpił Müllera. Z Lechii tylko napad odpowiedział swemu zadaniu, Tarczyński i Wieczysty I był bardzo dobrzy. Pomoc i obrona słaba. Rekszyński na błocie bronił, co mógł, jemu klęski Lechii przypisać nie można.

Czarni są obecnie w dobrej formie, narybek mają bardzo dobry. Bramki zdobyli Wójcik i Kopeć IV po 2, Witkowski, Sawka, i Harasymowicz dla Czarnych, Tarczyński 2 i Wieczysty dla Lechii.

POGOŃ — POLONIA (Przemyśl) 1:1 (1:1). Zawody odbyły się w Przemyślu, Pogoń w osłabionym składzie. Polonia grała ambitnie, Pogoń wyglądała zmęczona, gracze jej trudno dawali sobie radę z błotnistym terenem. Dla Polonji zyskał bramkę Duda, dla Pogoni Urich. Sędziował dobrze p. Boder.

OBECNY STAN ZAWODÓW o puhar przedstawia się następująco: 1) Czarni (2 gry) 4 punkty, 2) Hasmonea (2 gry) 3 p., 3) Pogoń (2 g.) 2 p., 4) Lechia (3 g. 2 p.), 5) Polonia (2 g.) 1 p., 6) Sparta (1 g.).

ŁKS. (Łódź)—Hasmonea 4:2 (3:1) i 1:0 (1:0). Niezasłużona porażka Hasmonei, która była conajmniej tak dobrą jak przeciwnik. Przegraną zawdzięcza swemu bramkarzowi, który na 6 strzałów, podczas całych zawodów, 4 przepuścił do bramki. W pierwszym dniu wydalił sędzia Mohra za czynne znieważenie przeciwnika. Sędziował nieudolnie p. Boder.

ŁÓDŹ Warszawa—Łódź 4:4.

KRAKÓW Wisła-Warta (Poznań) 5:0 (2:0).

Wpływy z danin.

WARSZAWA, 29 8. (PAT.) Według tymczasowego zestawienia wpływów z ważniejszych podatków bezpośrednich i opłat stemplowych wskazują na pocieszający objaw, iż płatnicy nie ociągają się zbytnio z płaceniem należności skarbowych.

W lipcu podatki gruntowy, przemysłowy i dochodowy dały więcej niż preliminowano. Na podatek gruntowy, wpłynęła suma 1·4 milj. złotych. Na podatek przemysłowy preliminowano wpływ 13 milj. zł. zsiągnięto zgórą 15 milji złotych. Również podatek dochodowy dał przewyżkę ponad sumę preliminowaną. Mniej niż preliminowano dał tylko podatek majątkowy. Ogółem z podatków bezpośrednich preliminowano wpływ 26 milj. złotych, osiągnięto zaś 27·6 milj. złotych.

Pierwsze dwie dekady sierpnia wykazują tę samą pomyślną tendencję. Z podatku gruntowego osiągnięto w 20 dni 96 proc. sumy preliminowanej na cały miesiąc, ogół zaś podatków przyniósł w dwie dekady 67. 5 proc. kwot preliminowanych na cały miesiąc.

Kalendarzyk podatkowy na wrzesień

WARSZAWA, 29 8. (PAT.) We wrześniu rb. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie, które wpłynąć winny do Kas Skarbowych w ściśle oznaczonym terminie, po którym niezwłocznie rozpoczęta zostanie akcja egzekucyjna.

Podatek przemysłowy od obrotu za I-sze półrocze 1925 r. wpłacony być winien w czasie od 15-go września do 15-go października rb.

Miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca winny być wnoszone począwszy od 15 września do końca miesiąca.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur itp. musi być wpłacony do Kas Skarbowych najpóźniej po 7-miu dniach od dokonania otrącenia.

Nadto płacone być winny wszystkie te podatki, prolongaty i raty podatkowe, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności we wrześniu.

Przy sposobności wyjaśniamy, iż we wrześniu wznowione zostanie egzekwowanie zaległości z podatków gruntowego i majątkowego, wstrzymane na lipiec i sierpień.

Od wydawnictwa.

We wrześniu b. r. rozpoczynamy w OSOBNYM DODATKU druk znakomitej powieści wielkiego pisarza francuskiego

EMILA ZOLI: „GERMINAL“

Treść powieści zaczerpnięta jest z życia, tragedji i nędzy robotniczej.

Nadto każdego tygodnia dołączać będziemy

SPECJALNE DODATKI

z życia rob. organizacji zawodowych, spółdzielczych, młodzieży robotniczej, ruchu kobiecego i t. d.

Wskutek powiększenia objętości pisma, ustawicznego wzrostu kosztów wydawnictwa i strat spowodowanych częstemi konfiskatami musimy podnieść cenę pisma do tej wysokości, jaką pobierają wszystkie pisma w Polsce.

Od 1 września numer „Dziennika Ludowego“ kosztuje 15 groszy, prenumerata miesięczna z dostawą do domu 3·50, bez dostawy 3·20, kwartalnie 10 zł.

ADMINISTRACJA „DZIENNIKA LUDOWEGO“ LWÓW, UL. SYKSTUSKA 21.

Zniżka cen chleba we Lwowie.

Wskutek wszczętej przez „Dziennik Ludowy“ akcji zniżona została ponownie cena chleba we Lwowie.

Komisja cennikowa na sobotniem posiedzeniu ustaliła od dziś następujące ceny: 1 kg. mąki pszennej 40 proc. 64 gr., 1 kg. chleba żytniego w piekarni 38, na straganie 40, w sklepach 41 gr., 1 kg. chleba kulikowskiego w piekarni 50, w sklepach 53 gr. Bułka 4 gr. w sklepie.

Ceny mięsa, wędlin i tłuszczów nie zostały zmienione.

Pomimo obecnej zniżki, cena pieczywa jest u nas wyższa niż w Warszawie. Chleb wiejski kosztuje tam 22 gr., chleb Kneipa 29, krakowski 32 gr. zaś bułki i rogalki są tam o pół grosza tańsze niż we Lwowie.

Litr mleka pełnego kosztuje tam po sklepach 28 lub 29 gr.

Ceny te wskazują, że kwitnie u nas lichwa artykułów spożywczych. Policja jednak nic nie czyni w kierunku ścigania paskarstwa.

Władze wojewódzkie winny przeto zająć się sprawą szalejącej drożyzny żywności we Lwowie, w stosunku do miast prowincjonalnych, jakoteż Warszawy.

Cztery zamachy samobójcze w mieście.

W przeciągu kilku godzin cztery osoby targnęły się we Lwowie na swe życie. W liczbie tej były dwa wypadki zakończone natychmiastową śmiercią.

16-letni Mikołaj Komarzyński, zajęty jako służący od 10-ciu dni u Stanisława Ciska, zam. na Zamarstynowie przy ul. Krzywej, w ub. niedzielę w południe powiesił się na haku w stajni obok koni.

Jeden z dzienników, goniący za senzacją podał, jakoby drut telefoniczny, na którym powiesił się denat zabrał na „szczęście“ elektromonter M., który zdjął z haka wisielca. Drut ten celem zniszczenia zabrał sanitarjusz Pogotowia rat. na polecenie lekarza dra Adamiaka. Zjawiło się tu bowiem wielu zabobonnych osobników, którzy przy zwłokach chcieli przelicytowywać się przy kupnie stryczka.

Powód samobójstwa Komarzyńskiego na razie nieznany.

W dwie godziny później strzałem rewolwerowym skierowanym w serce odebrał sobie życie Kazimierz Edward 2-ga im. Szojowski, student praw, zajęty jako urzędnik Kasy Skarbowej w Mościskach. Działo się to w mieszkaniu rodziców Sz. przy ul. Zimorowicza. Powodem targnięcia się na życie był rozstrój nerwowy.

30-letnia Marja M., zam. przy ul. Obozowej, usiłowała struć się kwasem karbolowym. Pogotowie rat. po przepłukaniu żołądka odwiozło desperatkę do szpitala.

Powodem zamachu samobójczego były nieporozumienia małżeńskie.

W ub. niedzielę również w południe, truła się na cmentarzu Łyczakowskim 23-letnia Anna P. Odstawiono ją w stanie groźnym do szpitala.

Powodem samobójstwa było zniechęcenie do życia.

Panama bankowa we Lwowie.

Sprawa oszustw czekowych budzi w dalszym ciągu zainteresowanie w mieście. Jest to bowiem oszustwo na tak dużą skalę, że podobnych przykładów trzeba szukać przed wojną. Wszelkie oszustwa dokonane we Lwowie w ostatnich latach bledną wobec rozmiarów operacji czekowych ujawnionych obecnie.

Śledztwo w tej skomplikowanej sprawie trwać będzie długo. Dotychczas aresztowano I. Pistynera i Markusa Kurzera, pośrednika w sprawach giełdowych i faktora pieniężnego, prawą rękę zbiegłego dra Kolnika. W mieszkaniu Kurzera przy ul. Friedrichów pod l. 4. znaleziono podczas rewizji kilka kilogramów złota, znaczną ilość brylantów i różnej biżuterji, oraz kilkanaście tysięcy dolarów. Skarb ten zakwestjonowano.

Aresztowany Pistyner obciążył swemi zeznaniami Kurzera.

Żona Kolnika, oraz ojciec zamierzali wyjechać do Wiednia do przebywającego tam zbiegłego dra Kolnika.

Policja wstrzymała ich wyjazd. Adres zbiegłego dr. K. jest policji wiadomy. Zwrócono się telegraficznie do policji wiedeńskiej ażeby ta aresztowała dra Kolnika. Prawdopodobnie został on już aresztowany.

W fabryce „Ma-za-ga“ urzęduje obecnie komisja skarbowa, przeprowadzają szkontrum ksiąg handlowych. Wynotowywane są obroty czekowe, zaś wykaz ten będzie porównywany z wykazami banków, w których były owe czeki realizowane, tak we Lwowie jakoteż w New Jorku.

Wskutek zarządzenia władz bezpieczeństwa wstrzymany został ruch w fabryce „Maza-ga“. Około 300 osób zostało pozbawionych pracy. Pistyner utrzymuje, że fabryka jego przedstawia wartość około półtora miljona dolarów i że gwarantuje pokrycie wszystkich pretensji wynikłych z oszustw czekowych.

Aresztowany zabiegał w bankach w Londynie o kredyt, ażeby przeprowadzić sanację interesów tej fabryki. Pertraktacje te szczęśliwie dobiegły końca i Pityner miał przyrzeczoną pożyczkę w wysokości ponad 80 tys. funtów szterlingów. Spadek wartości złotego był powodem cofnięcia przyrzeczonej pożyczki.

Obecnie prowadzi śledztwo w sprawie tej panamy bankowej sędzia śledczy r. Słowikowski.

—:—

Uchwały międzynarodowego kongresu nauczycieli.

BIAŁOGRÓD, 31. sierpnia. (Pat). Obradujący tu międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich uchwalił następujące rezolucje:

1) Zredukować do możliwych granic rozmaite działy nauczania w szkołach średnich, aby dać możność nauczycielom poświęcenia więcej czasu pracy nad ogólnym rozwojem inteligencji uczniów bez zbytniego przeciągania pamięci.

2) Zredukować ilość egzaminów do minimum.

3) Zwrócić się do uniwersytetów, aby nie stawiały zbyt wygórowanych wymagań od maturzystów szkół średnich, których zadaniem jest tylko dać ogólne wykształcenie.

4) Przyjąć plan Daltona zmniejszenia ilości klas a zwiększenia godzin pracy nauczycieli z uczniami, według metody profesora Feriera z Genewy.

5) Wymagać od nauczycieli znajomości psychologji według metody Feriera.

Po zamknięciu kongresu uczestnicy udali się do Zagrzebia.

Sprawa połączenia Austrji z Niemcami.

WIEDEŃ, 30. sierpnia. (Pat). Przy licznym udziale publiczności odbyła się dzisiaj z okazji przyjazdu niemieckich członków austrjacko-niemieckiego Związku ludowego manifestacja za przyłączeniem Austrji do Niemiec. W wielkiej sali ratusza przemawiał najpierw prezes związku austrjacko-niemieckiego, prezydent niemieckiego Reichstagu Loebe na temat politycznych zadań, które należy wypełnić dla osiągnięcie tego celu. Zdaniem mówcy da się to osiągnąć tylko za pośrednictwem Ligi Narodów. Inni mówcy z Niemiec i Austrji uzupełniali wywody Loebego, podkreślając względy gospodarcze, przemawiające za przyłączeniem Austrji do Niemiec.

Po skończonej manifestacji, miasto podejmowało gości niemieckich w salach ratusza, gdzie wygłoszono szereg przemówień, w których oświadczono się również za przyłączeniem.

—:—

Najnowszy szwindel komunistyczny.

Z „Arbeiter Zeitung" dowiadujemy się o najnowszem „nawracaniu" przez agentów komunistycznych socjalistycznej młodzieży austrjackiej.

Wątpliwe wyniki, jakie osiągnęli komuniści przez pobyt w Rosji delegatów angielskiej partji pracy nie dają im spokoju. Chcieliby teraz wzmocnić swoje prestige przez udowodnienie światu, że delegacje robotnicze innych także krajów przybywają do Rosji a temsamem aprobują wszystko, co się obecnie w Rosji dzieje. Całe przygotowanie tej akcji jest pospolitym szwindlem choćby już dlatego, że owe „delegacje robotnicze" mają być przewiezione do Rosji na koszt rządu rosyjskiego.

Agenci komunistyczni wiedząc, że nie trafią do wyrobionej i uświadomionej austrjackiej klasy robotniczej, szukają szczęścia na innym terenie, szukają oto kontaktu z młodzieżą robotniczą, licząc na jej mniejsze doświadczenie. Od tygodni całych uwijają się więc komuniści po całej Austrji i usiłują, nie szczędząc kosztownej agitacji, nakłonić młodzież, by wysłała do Rosji „austracką delegację młodzieży robotniczej". Omijają przytem ostrożnie zarządy związków młodzieży a tylko podstępnie docierają do poszczególnych grup lub funkcjonarjuszy organizacji młodzieży socjalistycznej.

„Arb. Ztg." słusznie zaznacza, że jeżeli austrjacka młodzież robotnicza uzna kiedyś za wskazane zbadanie stosunków rosyjskich na miejscu, znajdzie na to sama środki i drogi. I nie pojedzie do Rosji kosztem głodującej młodzieży rosyjskiej lecz zdobędzie się na własne. O tem oczywiście nie chce wiedzieć międzynarodówka komunistyczna. Chce ona mieć kupionych zwolenników, którzy za cenę przyjemności podróży do Rosji po powrocie do ojczyzny będą uprawiali krecią robotę.

Do tego nie da się wciągnąć żaden młodociany socjalista — kończy swe uwagi „Arb. Ztg." — to niech przyjmą do wiadomości komunistyczni agenci i ich pomocnicy. A pieniądze niech raczej rezerwują na rozsądniejsze cele, mające więcej widoków powodzenia.

Kandydat na Mikołaja III.

Były minister carski gen. Suchomlinow osiedliwszy się zagranicą napisał książkę pt.: „Wielki ks. Mikołaj Mikołajewicz". Ponieważ ten pan jest kandydatem na przyszłego cara, warto się z jego wizerunkiem zapoznać, tem więcej, że czasu wojny światowej był ten carski książe mężem opatrznościowym dla całego obozu ugodowego polskiego pod przewodem Dmowskiego, Grabskiego i t. d.

Oto co pisze Suchomlinow o Mikołaju Mikołajewiczu:

Po zgubieniu i zdradzeniu swego siostrzeńca Mikołaja II, w ks. Mikołaj Mikołajewicz w tajnikach duszy swojej żywi nadzieję na przywrócenie obalonego tronu, dla nowego cesarza Mikołaja III. Dla osiągnięcia tego zbrodniczego celu w. ks. Mikołaj Mikołajewicz nie zatrzyma się przed żadnemi środkami, aż do interwencji wojennej włącznie. Nawet więcej, tylko w drodze interwencji uważa on za możliwe osadzenie na tronie Mikołaja III. t. j. siebie samego.

„Okrutny i bezlitosny z natury nie zadawalający się morzem krwi przelanej w Rosji, Mikołaj Mikołajewicz chce wtrącić Rosję znowu w najgorszą z wojen, wojnę domową".

Surowy i bezwzględny sąd o kandydacie do tronu gen. Suchomlinow potwierdza szeregiem spostrzeżeń i przypomina, jak za młodych lat w parku pałacowym wielki książe Mikołaj bawił się wybijaniem szczeniakom ślepi z orbit — kańczugiem, jak w czasie polowań par-force w Znamience pod Peterhofen tłukł tymże ostrym kańczugiem — strzelców dworskich do krwi, jak wreszcie w Kijowie, gdzie gen. Suchomlinow był generał-gubernatorem wielki książe Mikołaj z niecierpliwością oczekiwał śmierci swojej matki wielkiej księżny Aleksandry Piotrówny, nie kryjąc swego zniecierpliwienia, że matka za długo żyje.

Z czasów wojny wiadomo, że jako wódz naczelny w. ks. Mikołaj nie hamował swojej brutalności, złych i okrutnych nawet instynktów względem otoczenia i podwładnych, chełpił się jak gdyby swoją nieludzkością, a opinja publiczna rosyjska przez pewien czas dumna była z tego, że jej wódz „bije wszystkich po mordach".

W swoim czasie wielki książe był inicjatorem powołania do życia Rady Obrony Państwowej, której obradom sam przewodniczył. Z tych czasów gen. Suchomlinow ma takie wspomnienie: „Jako prezes Rady Obrony Państwa w. ks. kierował działalnością tej instytucji bez sensu i nawet karygodnie. Co tam się działo, trudno opisać, był to prawdziwy dom warjatów. Wystarczało jednego takiego posiedzenia, aby przekonać się, że wielki książe nie ma żadnych danych do zajmowania się obroną państwa..."

Przy takich „zdolnościach" jednocześnie staraniom wielkiego księcia Rosja zawdzięcza, jak pisze Suchomlinow, wpływy na cara, carycę różnych szarlatanów od Papusa, Filipa do Rasputina włącznie, rekomendacja tych niegodziwców pochodziła zawsze z domu w. ks. Mikołaja, gdzie jego „Czarnogórki" trudniły się wirującemi stolikami i wszelką szarlatanerją.

A teraz jeszcze wielki książe jako strateg. „Niema już teraz żadnej wątpliwości, że nieszczęsny bez sensu pochód za Karpaty odbył się na żądanie głównej kwatery wielkiego księcia, potwierdziły to zeznania gen. Iwanowa... Szpiegomanja, panika wobec zdrady, szukanie przyczyny klęsk poza główną kwaterą, obrzydliwie głupie decyzje, jak np. ewakuacja ludności żydowskiej z tyłów armji. Idjotyczna ewakuacja miljonów ludzi z Polski z przesuwaniem zapasów z bazy na front doprowadziła do takiego zamieszania, że przy zapełnym braku pocisków na froncie pociągi pełne tychże pocisków stały na zapasowych odnogach kolei pomiędzy Kaukazem a Donem".

„Mikołaj Mikołajewicz jest stary i bez morfiny nie może obejść się. Dla rządzenia państwem jest od stóp do głów — profanem, jest to człowiek o intelekcie niższym od średniego. Z natury zły, mściwy, nie odważny, zdolny do posyłania na śmierć setek tysięcy bez skrupułów, osobiście woli nie ryzykować nawet małego palca. Takich ludzi dla przywrócenia porządku w Rosji nie potrzeba!"

Książka Suchomlinowa wraz z szeregiem innych dokumentów i wspomnień stwierdza, że monarchja rosyjska jej otoczenie, jej ludzie byli w stanie ostatecznego rozkładu i że prócz mikrobów zgnilizny monarchizm rosyjski niczego w sobie nie tai.

—:::—

Kongres międzynarodówki socjalist

Zakończenie obrad.

Na ostatniem posiedzeniu plenarnem kongresu w dniu 27 bm. uchwalono cały szereg rezolucji. — W sprawie zagadnień ogólno oświatowych uznał Kongres, że walka konkurencyjna na polu gospodarczem kapitału poszczególnych państw jest główną przyczyną groźby wojennej w szczególności zaś rywalizacja systemów gospodarczych, bezrobocie is stała zwyżka kosztów utrzymania, zaogniają sytuację. Jedynie socjalizm jest w możności zakończyć ten haotyczny stan rzeczy.

W dalszym ciągu rezolucja omawia stosunek międzynarodówki do Ligi Narodów. mówi ona między innemi, że nie wykonanie lub złe wypełnienie postanowień traktatów międzytnarodowych, jak np. kwestji mniejszościowej, pociąga za sobą niebezpieczeństwo wojny.

Ponadto proletarjat robotniczy zorganizowany w Międzynarod. socjal. jest stanowczo za ugrupowaniem wpływów, i podniesieniem znaczenia Ligi. jednak dopiero wtedy, gdy wszystkie narody na jednakowych prawach będą w niej reprezentowane. W tym duchu więc Międzynarodówka żąda przeprowadzenia rewizji traktatu.

Ponadto życzy sobie Ona, powołania przez Ligę, Międzynar. rady dla gospodarstwa kolektywnego, w której organizacje robotnicze byłyby reprezentowane.

Dochodzenia swych pretencji i rozstrzyganie konfliktów drogą wojny, powinno być bezwarunkowo — wzbronione, a powinna być jedynie możliwą wojna obronna i to za specjalną uchwałą Ligi Narodów. Państwo. któreby wojnę powodowało. powinno być na podstawie uchwały Ligi zmuszone do rozbrojenia.

W sprawie protokołu genewskiego międzynarod. uważa, że znaczna część tarć między mocarstwowych wypływa właśnie z nie przyjęcia protokołu, co do paktu bezpieczeństwa. to ponieważ projekt niemiecki nie został jeszcze ostatecznie opracowany. mają partje socjal. wszystkich państw zainteresowanych wraz z egzekutywą międzynarodówki zwołać konferencję, któraby zajęła się tą sprawą.

W sprawie wschodnio-europejskiej została przyjęta przez plenarne posiedzenie jednogłośnie, wskazuje ona na specjalne niebezpieczeństwo wojny, na wschodzie Europy. Piętnuje ona system bolszewickiej Rosji polegający na iluzji wyzwolenia robotników drogą walki i zaborczą politykę państw wschodnio-europejskich wstosunku do Rosji. W Międzynarodówka uznając prawa wszystkich nowopowstałych państw do wolnej egzystencji i żąda, aby partje socjalistyczne tych państw dążyły dó nawiązania pokojowej polityki w stosunku do sowietów. Równocześnie jednak Kongres domaga się swobody politycznej i organizacyjnej w Rosji, piętnując jej dotychczasową politykę wewnętrzną wzywa naród rosyjski, aby oparłszy się na socjalizmie, dążył do demokratyzacji stosunków rosyjskich.

W kwestji marokańskiej protestuje Międzynarodówka na przelew krwi i żąda od państw biorących w akcji marokańskiej udział uznania niepodległości Riffenów pod kontrolę Ligi Narodów.

Międzynarodowy kongres socjal. żąda bezwarunkowego wprowadzenia na całym świecie ośmiogodzinnego dnia pracy bez zezwalania na wprowadzanie w wypadkach nieusprawiedliwionych godzin nadliczbowych. oraz żąda redukcji ośmiogodzinnego dnia pracy w warunkach specjalnie niezdrowych lub wymagających specjalnego wytężenia.

Na ostatku postanowiono, aby następny Międzynarodowy kongres socjal. zwołać w 1927 r. Obrady ukończono więc dnia 27 bm. o godz. 1-szej w nocy.

Wzmożony eksport cukru.

Według danych Urzędu statystycznego, obszar zasadzony burakami cukrowemi w Polsce wynosi w roku bieżącym 176.6 tys. hektarow. Wobec tego iż urodzaj tegoroczny przedstawia się zadowalająco, a mianowicie nieco wyżej norm przeciętnych, spodziewać się należy, według obliczeń Urzędu statystycznego, zbioru buraków w ilości około 3.458 tysięcy ton. W porównaniu z rokiem ubiegłym obszar plantacyj zwiększył się o 5%, a zbiór buraków o 7.4%. Na podstawie przypuszczeń, wydatność buraków w bieżącym roku wynieść powinna w przetworach na kryształ 449.7 tysięcy tonn, wartość zaś cukru surowego 549.3 tysięcy tonn.

Przyczynić się to może do wzmożenia eksportu i poprawić bilans płatniczy, bez uszczerbku dla konsumcji wewnętrznej.

—:::—

Konferencja polsko-litewska.

Współpracownik „Kurjera Polskiego" zwrócił się do przewodniczącego delegacji polskiej na konferencję kopenhaską, Leona Wasilewskiego, o wyrażenie opinji o genezie rokowań polsko-litewskich oraz o ich zakresie. Wasilewski udzielił następującej odpowiedzi:

— Polska w swej polityce pokojowej korzysta z każdej sposobności, aby przyczynić się do odbudowy i rozwoju normalnych stosunków gospodarczych europejskiego Wschodu. Wobec tego rokowania, które się mają rozpocząć 30 b. m. w Kopenhadze, są wyrazem oddawna istniejącej tendencji polskich czynników urzędowych szukania prób jakiegoś mondus vivendi między obu sąsiedniemi krajami, przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej. Chodzi więc o ustalenie warunków zasadniczych, któreby położyły kres obecnej niemormalnej sytuacji. Dość powiedzieć, że port kłajpedzki jest odcięty conajmniej od 2/3 swego naturalnego hinterlandu, leżącego na polskiem dorzeczu Niemna. To też otwarcie spławu na Niemnie, umożliwienie polskim i litewskim kołom przemysłowo handlowym korzystania z odpowiednich środków komunikacyjnych i opieki konsularnej — oto jest główna treść projektowanych obrad.

— Czy na konferencji będą poruszane sprawy polityczne?

— Konferencja będzie miała charakter czysto gospodarczy — wyjaśnia nasz rozmówca — i delegacja polska, w myśl otrzymanych instrukcyj nie będzie poruszała spraw politycznych.

— Jakie są widoki na rezultat konferencji? — pytamy.

— Trudno jest przed rozpoczęciem narad, przed ustaleniem szczegółowego programu obrad oraz przez zetknięcie się obu delegacyj przesądzać wyniki konferencji. Stanowisko Polski nie wymaga żadnych wyjaśnień, jest ono bowiem dawno ustalone i znane wszystkim czynnikom, interesującym się sprawą stosunków polsko-litewskich. Delegacja polska dołoży wszelkich usiłowań, ażeby osiągnąć konkretne rezultaty, zmieniające zasadniczo obecny, nienormalny stan rzeczy.

Jeszcze jedno pytanie: — dlaczego została obrana za miejsce konferencji Kopenhaga?

— Jako stolica kraju o tradycjach neutralnych i demokratycznych, Kopenhaga posiada atmosferę, mogącą odpowiednio oddziaływać na tok i wyniki obrad. Podnieść należy, że rząd duński ze swej strony wyraził zadowolenie, iż pierwsza konferencja polsko-litewska odbędzie się w stolicy Danji — zakończył p. minister Wasilewski.

—:::—

„Polska -- państwem sezonowem".

Pobożne życzenia nacjonalistów niemieckich.

Niemcy nie mogą pogodzić się z faktem, że Polska jest i będzie. Ktokolwiek w ostatnich czasach mógł się przekonać, przysłuchując się mimowoli rozmowom niemieckim w wagonie czy restauracji, że Niemcy winę wszelakich niepowodzeń, wszystkich nieszczęść, jakie spadły na ich ojczyznę przypisują Polsce. „Polen, verfluchte Polen", „Saisonstaat" nie schodzi z ust kochających nas sąsiadów.

Ilustracją tego jak się to w Niemczech o Polsce myśli i mówi, jest artykuł niejakiego Maxa Caselli, zamieszczony w „Münchener Neueste Nachrichten".

Artykuł ten pisany z okazji dziesiątej rocznicy wkroczenia Niemców do Warszawy, nosi wymowny tytuł „Kto Polskę wsadził na siodło" i pełen jest gorzkich wymówek i wyrzekań na niewdzięczność Polski, a kończy się słowami:

„Dzisiaj wiemy, że wszelkie dobre zamiary oszczędzania i względy stosowane przez Niemcy względem Polski podczas wojny przyniosły nam tylko złe owoce. Polska przypomina obecnie słowem i czynem w swym konsekwentnym fanatyzmie duchem jej pokrewną Francję. Przytem wydęto sztucznie polskie państwo, teraz kołysze się ono tu i tam, niezdolne utrzymać równowagi. „Wsadzono naród polski na siodło", jeżeli użyjemy nieco zmienionych słów Bismarcka, ale nie udaje mu się jeździć konno. Wszystkie jego głośno brzmiące słowa nie mogą pozbawić wrażenia, że jako samodzielny twór państwowy zaledwie się może utrzymać za cugle obcej kultury. (!) Jest oto między narodami jeszcze jeden zwycięzca wojenny. Ale Niemcy nie są tymczasem w możności obronić się od polskiej niewdzięczności, pyszałkowatości, manji wielkości i braku miary w żądaniach. „Polskie zagadnienie", które nas zajmowało od wielu dziesiątków lat, jeszcze nas nieraz w przyszłości postawi wobec ciężkiej sytuacji. Oto myśli, które mnie jako Niemca, poruszyły dzisiaj w dziesiątą rocznicę wzięcia Warszawy. Są one wprawdzie smutne, ale nie bez pożytku".

Oto jest szczery wyraz nastrojów nacjonalizmu niemieckiego względem Polski.

Stronniczy sąd.

Karzą za zdradę stanu niewinnego człowieka.

Przed senatem karnym sądu w Lipsku, odbyła się onegdaj rozprawa, która rzuca ciemne światło na pojęcie sprawiedliwości sądów pruskich. Przed sądem stawał ślusarz Franz Hecht ze Straubing, obwiniony o zbrodnię zdrady stanu. Hecht wstąpił na rok przed wielką wojną, to jest w roku 1913 do legji cudzoziemskiej i z ekspedycją został wysłany do Marokka dla uspokojenia powstających plemion tubylczych. Przeciw własnym rodakom nie walczył, nie mógł też powrócić do Niemiec dla spełnienia obowiązków wojskowych, ponieważ za ucieczkę z legji cudzoziemskiej mógł zostać skazany na śmierć! W roku 1918 został przeniesiony wraz z innymi legjonist. do obozu koncentracyjnego we Francji. Nie chcąc znosić ciężkich warunków życia w obozie koncentracyjnym, Hecht wrócił do browolnie do Afryki. Po ukończeniu wojny został uwolniony z legji cudzoziemskiej i wrócił do Niemiec. Nie mogąc jednak znaleźć pracy, powrócił ponownie do legji cudzoziemskiej. W roku 1924 został z powodu choroby uwolniony za rentą a w roku 1925 po powrocie do Niemiec uwięziony pod zarzutem zdrady stanu.

Oskarżony na rozprawie opowiedział szczegółowo o przejściach swoich, z czego wynika, że po rozpoczęciu wojny do kraju wrócić nie mógł.

Prokurator przemawiał za ukaraniem Hechta, argumentując, że powinien był pozostać w obozie koncentracyjnym. Sąd skazał Hechta za zdradę stanu na okropną karę, pięć lat twierdzy!

Wyrok ten wywołał powszechne oburzenie, jest on bowiem zaprzeczeniem sprawiedliwości a raczej wyrazem zemsty za to, że znalazł się Niemiec, który nie czuł nienawiści do Francji.

Dziewczyna wiejska przez trzynaście lat zamknięta w komorze.

W małej górnoaustrjackiej wioseczce Glatzing, zdarzył się wypadek, jakby żywcem wyjęty z czasów fanatyzmu średniowiecznego. Pisma niemieckie opowiadają o tem, co następuje:

Przed tygodniem zgłosiła się do władz w Attnang Puchheim robotnica wiejska i opowiedziała, że poprzedni jej chlebodawca, chłop Zitzler w Glatzing koło Schwanstadt, od wielu lat więzi swą córkę. Rewizja dokonana u Zitzlera wykazała, że w ciasnej, ciemnej komóreczce leżało na nędznem posłaniu jakieś potworne wynędzniałe stworzenie, odwracające się od światła. Była to dwudziestodziewięcioletnia córka Zitlerów, przez pełnych trzynaście lat przez nich więziona.

Wyrodni rodzice odmówili jakichkolwiek wyjaśnień organowi policji, ale z zeznań sąsiadów wiadomo się, że Zitlerowie chcąc uchronić córkę swoją „przed złymi mężczyznami i wszystkimi djabłami", zamknęli ją w komórce, aby jej nie narażać na „pokusy". Wedle opowiadań innych, dziewczyna miała być poświęcona przez rodziców „służbie Bożej". Jeden z robotników, który pracował u Zitlerów przez trzy lata, nie wiedział nic o istnieniu dziewczyny.

Nieszczęsną ofiarę fanatyzmu religijnego odesłano na leczenie do Wiednia, rodzicami zajęła się prokuratorja.

Charakterystyczne jest, że rodzice więzionej dziewczyny byli bardzo religijni, żyli w dobrej komitywie z duchowieństwem a Zitler był nawet jakiś czas chrześcijańsko-socjalnym naczelnikiem gminy.

Z dnia.

14 punktów Wilsona i 10 przykazań Mojżesza

Frankfurter Zeitung przynosi z Nowego Yorku następującą anegdotkę:

Gdy Wodroow Wilson dotarł do wrót niebieskich, spotkał się z nim Mojżesz, poczem zawiązała się między nimi następująca rozmowa:

— Czy pan jesteś Mr. Wilson?

— Oto jestem.

— Oh, pan mi taką przykrość sprawia.

— Jakże to? — pyta Wilson.

— Tak, czyż pan nie jest Woodrowem Wilsonem, byłym prezydentem Stanów Zjednoczonych?

— Oczywiście.

— Czy nie pan jesteś autorem czternastu punktów, które się przyczyniły do zakończenia wojny?

— Owszem, ja to uczyniłem.

— Widzi pan, tak straszliwie boleję nad tem, co ludzie zrobili z pańskiemi czternastu punktami.

Na to Wilson:

— W takim razie niech pan zejdzie na ziemię i przekona się, co zostało z pańskich dziesięciu przykazań!...

Literatura, nauka, sztuka.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO WE LWOWIE.

Wtorek, o godz. 7'30 wiecz. „Uciekła mi przepióreczka".

Środa, o godz. 7'30 wiecz. „Uciekła mi przepióreczka".

Czwartek, o godz. 7'30 wiecz. „Uciekła mi przepióreczka".

Piątek, o godz. 7'30 wiecz. „Uciekła mi przepióreczka".

Sobota, o godz. 7'30 wiecz. „Tosca".

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI (ul. Słoneczna).

Wtorek, o godz. 7'30 wiecz. „Noc Antonji".

Środa, o godz. 7'30 wiecz. „Noc Antonji".

Czwartek, o godz. 7'30 wiecz. „Noc Antonji".

Piątek, o godz. 7'30 wiecz. „Noc Antonji".

—:::—

TEATR ŻYDOWSKI (Dyr. S. M. GIMPEL ul. Jagiellońska l. 11).

Kącik Artystyczny Centralnego Teatru w Warszawie.

Dziś premiera: „Gwałtu kiedy on umrze", komedja groteskowa w 3 aktach 6-ciu odsłonach. Ceny biletów od 1 do 3 zł. W razie niepogody przedstawienia odbędą się w lokalu zimowym.

—:::—

TEATR WIELKI, w dniu dzisiejszym, we wtorek daje po raz drugi świetną komedję Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka..." w wykonaniu najwybitniejszych sił zespołu z pp. Dębicką, Trapszo, Michułowiczem, Okornickim, Rasińskim, Zabielskim, Żyteckim w rolach głównych, oraz pp. Czakim, Koczyrkiewiczem, Lochmanem, Relskim, Rzęckim w rolach drugoplanowych. Reżyserja dyr. Henryka Barwińskiego.

TEATR NOWOŚCI. Dziś we wtorek rozpoczyna nowy sezon przepyszną, pełną humoru komedją Melchiora Lengyela „Noc Antonji" z p. Leonją Barwińską w roli głównej. Dalsze popisowe role odtworzą pp. Galicka, Jankowska, Szczęsna, Kalinowski, Kwiatkowski, Milski, Fertner i Szosland. W mniejszych rolach wystąpią pp. Hierowska, Rowińska, Rybicka, Bojanowski, Kopczyński, Przysławski i inni. Reżyserja p. Juljana Dobrzańskiego.

Za wiersz. milm. 1 szpaltowy zwykle za tekstem Zł. —·12. Nadesłane Zł. —·36, w tekście Zł. —·60.

OGŁOSZENIA

Na 1-ej str. Zł. —·70 Drobne ogł. za słowo Zł. —·10 Komunikaty Zł. —·48, zamiejscowe o 25% drożej.

CZELADNIK MASARSKI zdolny zostanie zaraz przyjęty. Zgłoszenia Feldman, Kaźmierzowska 3

KATALOG Nr. 7 wydawnictwa »Pomoc Szkolna« wyszedł z druku Wysyła się na żądanie po otrzymaniu 15 groszy (znaczkami) Księgarnia Wajnera, Warszawa, Bielańska 5—36 (pierwsze piętro front) 814—1

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę stałego urlopowania, wystawioną przez 11 p. a. p. na nazwisko Schnüttlich Mendel. 50—1

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. F. HAHN LWÓW, GRÓDECKA 46.

Prześwietlanie Rentgenem. Leczenie soliuksem i lampą kwarcową. Nr. telefonu 8—34. —7

ZEGARKI szwajcarskie

z dwuletnią gwarancją 648

w wielkim wyborze — poleca najtaniej

B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4

naprzeciw fabryki kufrów Rosenzweiga.

Na raty!

Ubrania męskie, dziecinne i studenckie, raglany, futerka, płaszcze damskie i t. p. poleca magazyn konfekcji

E. Perlbergera Lwów, Kazimierzowska 35

Ceny konkurencyjne. Warunki bardzo dogodne również dla P. T. Klientów z prowincji. 813—

Świat dystyngowany

używa tylko

MYDEŁEK TOALETOWYCH

ROŻNOWSKIEGO

Magazyn, Lwów, ul. Mickiewicza 14.

Telefon 29—16

817—2

Obwieszczenie.

Ustanowieni sądownie likwidatorami Spółki pożyczkowej w Sassowie Józef i Seinwel Landau, wzywają niniejszem wszystkich wierzycieli tejże Spółki do zgłoszenia swoich roszczeń najdalej do 6 miesięcy.

Sassów, dnia 14 sierpnia 1925.

Spółka pożyczkowa w Sassowie

Stow. zarej. z ogran. poręką

w likwidacji. 3—

J. Landau Seinwel Landau

Do PT. Odbiorców Gazu!

Ze względu na zbliżający się sezon **upraszamy** we własnym interesie **zgłaszać** wszelkie naprawki jak czyszczenie i uzupełnianie palników do świateł, kuchenek, pieców kąpielowych, pieców pokojowych do 804—2

Oddziału Miejskiego Zakładu Gazowego w Pasażu Mikolasza — Telefon 1161.

Towarzysze i Towarzyszki

bez różnicy stanu, łączcie się i kupujcie, jaknajelegantszą **konfekcję damską i męską** z najlepszych materjałów krajowych i zagranicznych, jakoto: **Płaszcze damskie, Kostjumy, Suknie rozmaitego rodzaju, Spodnice i t. d. — Ubrania męskie, Raglany, Spodnie, Palta, Futra, Kurtki po cenach gotówkowych**

na bardzo dogodne raty.

Zamówienia na miarę uskutecznia się w przeciągu 24 godzin. — Dotychczasowa moja klijentela, niejednokrotnie przekonała się co do sumienności i solidności mojej firmy

Magazyn konfekcji damskiej, męskiej i dziecinnej

D. SCHRANZ, ul. Łyczakowska 24a.



Inserujcie w DZIENNIKU LUDOWYM

Na 3-miesięczne RATY!

MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

„VIENNAPOL”

Lwów, Łyczakowka 7. Telef. 30-92.

Mamy zaszczyt donieść, iż na zbliżający się obecny sezon jesienny i zimowy zaopatrzyliśmy nasz magazyn w bogaty wybór konfekcji męskiej i damskiej a to:

w dziale konfekcji damskiej:

Płaszcze pluszowe z futrzanymi kołnierzami
Żakiety pluszowe
Płaszcze futrzane, Żakiety futrzane
Płaszcze welurowe z kołnierzami futrzanymi
Kostjumy na watalinie

w dziale konfekcji panieńskiej:

Płaszcze dług. 95 cm. począwszy aż do najdłuższych damsk. do 135 cm.

w dziale konfekcji męskiej:

Futra męskie we wszystkich kolorach i gatunkach
Kurtki z kołnierzami futrzanymi
Raglany z double i himalaja
Czarne palta z kołnierzami aksamitnymi
„ „ „ „ futrzanymi
Ubrania czarne, granatowe, bronzowe i we wszystkibh kolorach z czystej materji kamgarnowej
Chłopięce ubrania i raglany od 1- lat
Spodnie w paski i do jazdy konnej — Kurtki skórzane.

Dla zadowolenia P. T. Klienteli sporządziliśmy wszystko z najlepszej materji i dodatków a wykonanie jest pierwszorzędne. Ponadto zaprowadziliśmy też oddział, w którym wykonujemy konfekcję na miarę i według najnowszego fasonu, a mając bogaty wybór na składzie, możemy się zastosować do każdego życzenia tak co do materji jakoteż co do fasonu. Dla przekonania upraszamy o łaskawe odwiedziny naszego magazynu bez przymusu kupna. Jest naszem staraniem, aby zamówienia najsolidniej, najrychlej i szybko wykonać.

Udzielamy też kredytu P. T. Urzędnikom prowincjonalnym.

Kreślimy się z poważaniem

815—3

Magazyn konfekcji męskiej i damskiej „VIENNAPOL“

Baczność na Nr. domu! **Lwów, Łyczakowska 7. Tel. 30-92**

ODEZWA do młodzieży szkolnej!!!

Nie marnujcie swojego grosza!

Kupujcie tylko w znanym z taniości

MAGAZYNIE PAPIERU

S. WEISERA

Lwów, SYKSTUSKA 4,

gdzie dostaniecie po niebywale niskich cenach olbrzymi wybór wszelkich przyborów szkolnych i bezpłatny upominek.

BLOK RYSUNKOWY z MAPĄ POLSKI!!!

Jako dowód taniości przytaczam ceny bloków rysunkowych:

I	II	III	IV	V	VI
45	60	75	90	1.10	1.25

UWAGA! We własnym interesie należy zapamiętać firmę **S. Weiser** oraz numer domu ul. Sykstuska **4.** —5

Zastępca naczeln. redakt. i red. odpow. BRONISŁAW SKALAK. — Druk. Lud. Sp. Tow. Wyd., Lwów, ul. L. Sapiehy 77. — Tel. 496.